

Petrodolar w niełasce

16 stycznia 2020

Finanse najlepiej oddają obraz wiarygodności i wypłacalności partnera handlowego. Dolar amerykański przez dekady uznawany za światową walutę w rozliczeniach międzynarodowych, popadł w niełaszkę. Do 1970 roku uznawany za twardą walutę, bo stabilną – opartą na parytecie złota, dolar przeistoczył się w petrodolar, którego wartość zaczęła zależeć od wydobycia ropy. Obrót tym surowcem rozliczany był wyłącznie w dolarach. Największy wpływ na ten sektor miała dotychczas Arabia Saudyjska.

<http://youtube.com/watch?v=zS6Z2LccHbc>

Dominacja dolara wymuszała na krajach uzależnionych od tej waluty wielkość importu i eksportu. Koncepcja odwrotu od takich rozliczeń zrodziła się z chwilą nałożenia sankcji na Iran, którego głównym surowcem eksportowym jest ropa. Od roku Chiny, Indie, Turcja, Rosja, Wenezuela i Iran jako istotni kontrahenci wprowadzając rozliczenia w walutach krajowych uwalniają się od rezerw dolarowych. Amerykańskie sankcje sprzyjają zawieraniu sojuszy przez kraje dotknięte nimi. Dolar okazał się zbędnym ograniczeniem. Europa rozlicza się w euro. Niewygodna dominacja została zredukowana narzędziami ekonomicznymi.

Działania te skutecznie osłabiają również pozycję Arabii Saudyjskiej mającej dotychczas olbrzymi wpływ na wydobycie, co za tym idzie – poziom cen.

Co w tej sytuacji dokonuje dolarowe imperium? Obrażone decyzją wyproszenia wojsk okupacyjnych z Iraku ogłasza blokadę konta bankowego w nowojorskim Banku Rezerwy, a jest to depozyt 35 miliardów dolarów. Zostało to zakomunikowane Premierowi Iraku jako potencjalny krok gdyby nadal nalegano na wycofanie oddziałów. Założone jako konto Banku Centralnego Iraku w 2004

roku po inwazji na to państwo stało się niedostępne decyzją prezydenta Trumpa. Zakłada on, że relokacja wojsk pociąga za sobą ogromne koszty, nie przyznaje się, że go na to nie stać, a żąda zapłaty za wycofanie.

Dokonali inwazji, zdestabilizowali kraj i po dokonaniu zniszczeń każą sobie płacić za bilet powrotny. Dla mentalności cywilizowanego umysłu to jakby uznać, że Niemcom należą się reparacje wojenne od krajów przez nich zrujnowanych i ogołoconych. Banksterską jest praktyka zajęcia pieniędzy suwerennego państwa, która ostatecznie podważa zaufanie do bankruta niezdolnego wyjść o własnych siłach. Decyzją i intencją groźby Trumpa gospodarka Iraku ulegnie załamaniu. Zapomnieli, że wprowadzili się do Iraku na hasłach demokracji. Skoro właśnie owa demokracja zadziałała ostatnią decyzją parlamentu, dlaczego siewcy krwawej demokracji nie są jej posłuszni.

Ot, nawyk hegemonu, który nie dostrzega jak spróchniałe są jego fundamenty. Nikt szanujący się nie będzie ryzykował interesów z państwem, którego prezydent podpisuje jakieś porozumienie, a następca po wyborach unieważnia zobowiązania z niego wynikające. Państwo deklarujące walkę z terroryzmem, zarazem świadomie finansujące i wyposażające w broń tychże terrorystów, tworząc opozycję wobec rządu mieszając się w sprawy obcego państwa zasługuje najłagodniej rzecz ujmując na miano awanturnika i podżegacza.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net